

REDAKCJA
Plac Katedralny № 4.
Adres Telegraficzny: WILNO.—KURJER.
Skrzynka pocztowa № 96. — Telefon № 129.
Redaktor przyjmuje od 1 do 2 po południu.

KURJER LITEWSKI

ADMINISTRACJA
Plac Katedralny № 4
Otwarta od 10 — 4 po połud.
W niedziele od 9—10½ rano.
Skrzynka pocztowa № 96 — Telefon № 129

WARUNKI PRENUMERATY
wraz z tygodnikiem „Życie iustrowane“:

	Rocznie	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2.50	—84
ZAGRANICĄ	14—	7—	4—	—1.50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odesłanie do domu 10 kop. miesięcznie.
Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer“ nie przyjmuje.
„Rekopisów“ nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI
Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.
Wydawnictwa rok piąty.

GENY OGŁOSZEŃ:
Nadesłano za jeden wiersz garmontowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1-jej stronie za jeden wiersz garmontowy lub jego miejsce 50 kop.
Reklamy za jeden wiersz garmontu lub jego miejsce 30 kop.
Nekreplegi za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem 50 kop, po tekście 30 kop.
Ogłoszenia zwoyższe za jeden wiersz petitu lub jego miejsce 15 kop.
Drobne ogłoszenia za jeden wyraz petitu 3 kop., najniższe 30 kop.

Za dołączenie prospektów do „Kurjera“ 7 rub. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.

Ogłoszenia „Kurjer“ drukuje tylko w języku polskim.

Ogłoszenia przyjmuje się tylko do godz. 12 w południu.

REDAKTOR
WOJCIECH BARANOWSKI.

KIEROWNICZKA LITERACKA ELIZA ORZESZKOWA.

SEKRETARZ REDAKCJI
LUDWIK ABRAMOWICZ.

Numer pojedynczy
5 kop.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie.

Numer pojedynczy
5 kop.

Dość można wszędzie.
KALODONT
NIEZBĘDNY!
KREM DO ZĘBÓW
zbadany przez urzędy lekarskie.
(Wiedeń 3 Czerwiec 1887 r. i Paryż 3 Kwietnia 1890 r.) Przy użyciu zęby pozostają czyste, białe i zdrowe.

DZISIAJ WYŚCIGI
4—4 początek o 4 godzinie. 2773
Dr. O. BERNSTEJN,
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe,
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na prospekt 6-to-Jeraki № 5.
Przyjmuje od 9—1 p.p. i od 4—8 wieczorem.
Pensjonat Hydropatyczny
D-ja Ebera w Krynicy, otwarty od 20 maja do 30 września. Zgłoszenia przyjmuje 6—5 Józef Downarowicz, Krynica. 10a

cze polityczni, ponieważ „credo“ polityczne każdego z nas było dla większości nader nieokreślone. Społeczeństwo kresów zachodnich żyło też, z dnia na dzień, bojaźnią Bożą i pod opieką administracji zupełnie na uboczu od życia społecznego innych części państwa.
Mimo że nie ma się wzajemnie, właściciele ziemscy polacy tembardziej znać nie mogli właścicieli ziemskich kraju — rosjan, nazywanych nawet w projekcie przedstawicielami „młodej własności ziemskiej rosyjskiej“, przy czym zaznaczono w tymże projekcie, że należą do klasy urzędniczej, rozrzuconej po całej Rosji i, w znacznej części, w kraju są nieobecni.
Stwierdzając istniejący fakt obioru do Rady Państwa z gubernji zachodnich 9-u polaków, pamiętać należy, że wybory odbywały się w czasach tak poważnych, że my — wyborcy gubernji zachodnich — nie mogliśmy pozwolić sobie na bawienie się „antagonizmem narodowościowym“ i istotnie też przy wyborach takim się nie powdowaliśmy.

wnego stopnia przednia bierność właścicieli ziemskich rosjan gubernji zachodnich.
Należy też bezwarunkowo wziąć pod uwagę wpływy, jakie w przyszłości okażą na wybory, w tych gubernjach przewidywane reformy samorządów miejscowych.
W takich warunkach nowe wybory w gubernjach zachodnich mogą dać oczywiście inne zupełnie wyniki: w liczbie obranych mogą być ziemianie i rosjanie i polacy.
Natomiast sądzę, że to, co zdaniem moim wynikłoby naturalną drogą z dołu, utrzymującą jedność wśród ludności gubernji zachodnich, wymieniony projekt 33 członków proponuje nam wprowadzić szczerze z góry, niszcząc przytem zapoczątkowaną jedność i wspólną pracę w poszczególnych miejscowościach.
Jakież będą praktyczne wyniki przyjęcia proponowanego projektu? Przedewszystkiem, jak mi się zdaje, projekt nie leży w interesach samego nawet państwa.
Niewątpliwie, część ludności rosyjskiej i olbrzymia większość polskiej, dąży w poszczególnych miejscowościach do wspólnej pracy na gruncie interesów ogólnych.
Z punktu widzenia państwowego, dążności te są bardzo szacowne, ponieważ dopomagają sprawie zjednoczenia działalności właścicieli ziemskich rosjan i polaków.
Tymczasem nowe prawo wyborcze, przewidujące niezmienność usprawiedliwione z punktu widzenia przyznanej teorii prawa państwowego, wprowadzenie podziału wyborców na dwie kurje narodowe, zburzy podwaliny tego zjednoczenia, wydrębniąc pod względem politycznym dwie te grupy ziemian gubernji zachodnich, a w ten sposób pozabwi bezspornie zapoczątkowane zjednoczenie gruntu, niezbędnego dla jego rozwoju.

woli pytanie, czy możliwym jest zapobieżenie tej bierności przez podział na kurje narodowe? Sądzę, że przeciwnie, właściciele ziemscy rosjanie, wiedząc dobrze, że czy brać udział w wyborach, czy nie — otrzymają pomimo to swoją część reprezentacji i to nawet część znaczną — ergo staną się jeszcze bardziej biernymi.
Nie wyczerpałem, oczywiście, nieznaczącej nawet części zarzutów, wywołanych przez przedstawiony nam projekt.
Sądzę jednak, że nawet tych kilku najmniej skomplikowanych kombinacji wystarczy zupełnie dla udowodnienia, że projekt należy uznać za niemożliwy do przyjęcia.
Niepodobna w żaden sposób uznać za możliwe zastrzeżenie kwestji narodowościowej, ani też uznać za mądre, z państwowego punktu widzenia, kroczenie drogą niesprawiedliwego niczem, prócz krótkowidztwa politycznego, wydrębniania poszczególnych narodowości przez wypychanie ich w nie mające żadnej z sobą styczności urny wyborczej.
Zdaje mi się też, że stawianie muru chińskiego między ziemianami rosjanami i polakami gubernji zachodnich i burzenie w ten sposób wszelkiej możliwości wzajemnego zbliżenia tych dwóch grup — przeciwnie jest zupełnie zasadzie korzyści państwowej.

Rządowa Komisja Likwidacyjna masy upadłości T-wa „A. A. Pieczenkina i K-o“

Podaje do wiadomości, że w dniu 26 maja r. b. o godzinie 11-jej zrana, w kantorze wileńskim wspomnianej Komisji, znajdującym się w m. Wilnie, w miejscowości „Zwierzyńce“, przy rogu ulic: Gedymina i Moniuszki № 17.
ODBĘDZIE SIĘ PUBLICZNA LICYTACJA
gruntów miejscowości „Zwierzyńce“, znajdujących się w 4-tych cyrkule policyjnym m. Wilna, przy ulicach: Zbożowej, Towarowej, Zielonej, Wierzbowej, Orlej, Ptasiej, Żorawiej, Pleszej, Rysiej i Granicznej. Sprzedaż gruntów odbywać się będzie małemi działkami, zdatnymi pod budowę. Ceny, od których zaczyna się licytacja, naznaczone na 200 rb. i wyżej. Nabywca, do rozpoczęcia licytacji wnosi nie mniej, niż 10% ceny kupnej, a resztę, jako też opłaty alienacyjne i wydatki przy dokonywaniu aktów kupna-sprzedaży, — winien wnieść w ciągu dni siedmiu. Po wniesieniu wszystkich opłat, nastąpi bezwzględnie dokonanie aktów kupna-sprzedaży.
Bliższych szczegółów o sprzedawanych działkach udziela: wyżej wspomniany Kantor, codziennie, z wyjątkiem świąt od godziny 9—4—208a zrana do 3-jej po południu.

Teatr Polski. W czwartek 14 maja 1909 r.
W OGRODZIE PO-BERNARDYŃSKIM.
Po raz pierwszy „Pod gwiazdzą bandery“
operetka w 4 aktach.
Jutro „Nitouche“.

OGRÓD BOTANICZNY. Dyrekcja I. A. Szumana. Telefon № 364. 2a
Dzień 14 maja w teatrze Letnim
WALKA KOBIEC międzynarodowy championat.
Reżyser Gurewicz.

Mieszkania przy ulicy Dworcowej i placu Murawjowskim okazynie tanio do wynajęcia 900a Patrz ogłoszenia drobne.

Koszule PARASOLE **Kapelusze.**
TRYKOTY **Krawaty** LASKI
Kupujcie REKA WICZKI **o. Kauicz.**
2—2—218a **Wielka № 10.**

8-klasowe gimnazjum żeńskie z prawami
M. N. WINOGRADOWEJ (Wileńska ul. domu № 10).
Wstępne egzaminy rozpoczną się 23 maja. Prośby przyjmują się codziennie od 2—3. 3—2—201a

Wileńskie Towarzystwo WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ od OGNI
od 15 maja do 1 września r. b. 205a
w **SOBOTY** czynne nie będzie.

Wydawnictwo „Kurjera Litewskiego“
Mapa Litwy i Białej Rusi
OPRACOWANA PODŁUG NAJNOWSZYCH ŹRÓDEŁ,
z oznaczeniem miast, miasteczek, osad, większych wsi, parafji, dróg żelaznych, stacji kolejowych, dróg bitych i t. d.
W kolorach, na specjalnym papierze,
Rozmiar 91x85 cm.
Skala 20 wiorst w calu ang.
Cena mapy rb. 2, podklejonej na płótno do składania rb. 3.
Na płótnie i wałkach do zawieszania rb. 4.
Przesyłka kop. 50, egz. na wałkach kop. 75.
Dla prenumeratorów „Kurjera Litewskiego“
Cena rb. 1, podkl. na płótno rb. 2, na wałkach rb. 3.
Przesyłka kop. 50, egz. na wałkach kop. 75.
Do nabycia w Administracji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie, plac Katedralny № 4, oraz we wszystkich księgarniach.

Memoriał hr. Ksawerego Orłowskiego.

W sprawie projektu zmiany ordynacji wyborczej w 9 gubernjach Zachodnich.

Projekt prawa zmienienia ordynacji wyborczej członków Rady Państwa z 9 gubernji Zachodnich, wniesiony przez 33 jej członków, ze względu na skutki, jakie spowodowałyby przyjęcie go dla życia politycznego tych gubernji uważałbym za wysoce niefortunny.

Wymieniony projekt rozpatrywać można z różnych punktów widzenia, ponieważ choćby z powodu przejawianej w nim dążności do obostrzenia wadliwej narodowościowej wysuwa przeciw sobie najpierwszą aksjomatyczną prawdę państwową.

Nie mam zamiaru mówić o zupełnej bezpożyteczności, przy omawianiu danej kwestji, informacji statystycznych, umieszczonych w projekcie (naogół bardzo niedokładnych) ani też o tem, że projekt jest zbyt techniczny, chociażby ze względu na przewidywane reformy zarządów miejscowych gubernji zachodnich i wprowadzenie już przez to samo ordynacji wyborczej do Rady Państwa na tory ogólne.

Zadanie moje jest daleko skromniejsze. Jako urodzony i zamieszkały na kresach zachodnich, znający mniej lub więcej miejscowe warunki życiowe i sprawy, chciałbym jedynie wyrazić z powodu przedstawionego nam projektu kilka kombinacji, wyłączone z życia praktycznego.

Społeczeństwo gubernji zachodnich spało już prawie od pół wieku nieprzerwanym snem letargicznym, do chwili wypadków, jakie poprzedziły dokonanie na podstawie prawa wyborczego wyborów do Rady Państwa.

Przebudzeni pod wpływem znanych wypadków, my, mieszkańcy gubernji zachodnich, ukazywali się — może wygląda to dziwnie — wśród nieznanych nam ludzi, zajętych przeważnie sprawami osobistymi, którzy żadnej szkoły politycznej nie przechodzili.

Nie zaliśmy się wzajemnie. I jeśli dawne pokolenie z przed wypadków VI-dziesiątka lat ubiegłego stulecia, żyło życiem społecznym, my pod wpływem tego snu letargicznego, żyliśmy zupełnie osobobnie. Życie na kresach zachodnich upływało niepodobnie zupełnie do życia innych gubernji, gdzie pracowały ziemstwa, zebrania ziemskie i inne, a wybory jednoczyły społeczeństwo, dając mu możność uprawiania spraw ogólnych.

Co by zaś mogło zjednoczyć społeczeństwo gubernji zachodnich? Spotykaliśmy się od czasu do czasu na wystawach rolniczych i sportowych i nieznacznie to chwile obecności mogły być jedynie ledwo dostrzegalnym wyrazem spraw ogólnych. Mogliśmy wobec tego znać się wzajemnie, jako sportsmeni, wytrawni gospodarze rolni i dobrzy sąsiedzi, lecz wcale nie jako działacze

Chodziło o obronę podstaw już nawet nie państwowości, lecz samego państwa. Z zadania tego zdawali sobie sprawę wyborcy zarówno rosjanie, jak polacy, uważając za obowiązek swój przeprowadzić do Rady Państwa kandydatów zrównoważonych, umiarkowanych, zachowawczych, którzyby byli w stanie przeciwdziałać wprowadzeniu w życie zgubnych dla państwa, a modynych bardzo tymi czasy utopji polityczno-ekonomicznych.

Ten stan rzeczy oceniony został należycie przez rosjan, którzy się nie tylko opierali, lecz w znacznej części gubernji okazywali nawet poparcie wysuniętych, odpowiednim kandydatom — polacy zaś ze swej strony odłożyli na plan dalszy specjalne swe sprawy, istniejące w kraju zachodnim, z powodu działalności w nim praw ograniczających.

Gdyby polacy troszczyli się wyłącznie o własne swe interesy, zagrożone wyjątkowymi i ograniczającymi prawami, a nie o pomysłność państwa i ogólną korzyść dla kraju, postąpiliby daleko krzyżej, polecając obronę swych spraw wybranym pochodzenia rosyjskiego, których nie można podejrzewać o stronnictwo i egoizm partyjny, a których opinia mogłaby mieć większe znaczenie w Radzie Państwa wobec rządu i społeczeństwa rosyjskiego, tembardziej, że w tym czasie słyszano ze strony rosjan nie mało głosów współczujących polakom i wyrażających się nieprzychylnie o tych prawach ograniczających.

Nie brakło też obietnic...
Lecz nasuwa się pytanie, czy byłoby dowodem patriotyzmu, gdyby do Rady Państwa obrano ludzi z nieokreślonym „credo“ politycznym, lub też nieodpowiednich do kierunku umiarkowania zachowawczego?

Niepodobna zaprzeczać, że wśród właścicieli ziemskich rosjan są dobre zaani i mogący w danym razie liczyć na poparcie polaków, lecz niektórzy z nich (jak np. w gub. podolskiej) nie odpowiadali warunkom prawa wyborczego, inni zaś możliwi kandydaci byli już i bez wyboru, członkami Rady Państwa z mianowaniami.

Poza tem należy też uwzględnić, że nie było jakiegokolwiek ogólnej organizacji w wyborach ze wszystkich 9 gubernji; każda gubernja wybierała oddzielnie i zupełnie przytem samodzielnie, nie wchodząc w żadne stosunki z innymi gubernjami i nie wiedząc wcale, kto tam miał być obrany.

W takich warunkach, sądzę, że nie można naogół mówić, jak to robią autorzy projektu, o wyborach w gubernjach zachodnich, jako o czemś podobnym; można mówić jedynie o wyborach z każdej z 9 gubernji w szczególności.

Myszę, że wobec tych nieznacznych nawet kombinacji, należy też usunąć wszelką myśl o rozmyślności wyborów, do czego robią aluzję twórcy projektu.

W dalszym ciągu nie można nie zauważyć, że obecne warunki polityczne, a jednocześnie i warunki wyborów znacznie się zmieniły; istnienie partji politycznych różnych kierunków daje możność poznania pod względem politycznym każdego prawie wyborcy, a zarazem pod wpływem życia politycznego ostatnich czasów usunięta została do pe-

W dalszym ciągu niepodobna nie widzieć w proponowanym projekcie jeszcze jednego kroku naprzód, po drodze naruszenia zasady równoprawnienia różnych żywiołów ludności, nadmiar w kwestjach tak ważnych, jak wybory do Izby prawodawczych.

Projekt 33 członków odbarda ziemian polaków gubernji zachodnich specjalnym przywilejem, nie tylko udzielając im prawa, lecz nawet zobowiązując ich do obrania trzech członków Rady państwa.

Taki przywilejowy przywilej chyba nie jest pożądanym z państwowego punktu widzenia, ponieważ pozabwiał polaków zupełnie możliwości oddania swych głosów kandydatom rosjanom i odwrotnie, skutkiem czego już a priori usunięta zostaje możliwość wszelkich stosunków politycznych, polacy zaś chcą zachować i nadal prawo obrania rosjan z warunkiem, by i rosjanie mieli prawo obrania polaków. Pierwsze wybory udowodniły, że obrani polacy z znacznej części gubernji zachodnich kozykali z poparciem wyborców rosjan.

Lecz nawet poza temi kombinacjami nie można nie zaznaczyć ujemnego wpływu, jaki wyrzucił musi nowe prawo, pod względem politycznym wykształcenia na „młodą rosyjską własność ziemską“.

Jeśli autorów projektu mało interesować może wykształcenie polityczne polaków, to takie same wykształcenie „młodej rosyjskiej własności ziemskiej“, nie może ich nie obchodzić.

I pod tym względem dla ludności rosyjskiej 9-ju gubernji zachodnich z państwowego punktu widzenia upatrzyć w projekcie niezręczną metodę wychowawczą; wymieniony projekt daje ludności rosyjskiej gwarancję obioru przedstawicieli rosjan, przez co właśnie pozabwają ją na gruncie wyborczym możliwości współubiegania się z żywiołami polskimi, a tem samem, robi ją bardziej jeszcze politycznie apatyczną.

Autorzy projektu, jak to już zaznaczyłem, stwierdzają polityczną bierność ziemian rosyjskich kraju zachodniego. Nasuwa się tu mimo-

to pytanie, czy możliwym jest zapobieżenie tej bierności przez podział na kurje narodowe? Sądzę, że przeciwnie, właściciele ziemscy rosjanie, wiedząc dobrze, że czy brać udział w wyborach, czy nie — otrzymają pomimo to swoją część reprezentacji i to nawet część znaczną — ergo staną się jeszcze bardziej biernymi.

Nie wyczerpałem, oczywiście, nieznaczącej nawet części zarzutów, wywołanych przez przedstawiony nam projekt.
Sądzę jednak, że nawet tych kilku najmniej skomplikowanych kombinacji wystarczy zupełnie dla udowodnienia, że projekt należy uznać za niemożliwy do przyjęcia.

Niepodobna w żaden sposób uznać za możliwe zastrzeżenie kwestji narodowościowej, ani też uznać za mądre, z państwowego punktu widzenia, kroczenie drogą niesprawiedliwego niczem, prócz krótkowidztwa politycznego, wydrębniania poszczególnych narodowości przez wypychanie ich w nie mające żadnej z sobą styczności urny wyborczej.

Zdaje mi się też, że stawianie muru chińskiego między ziemianami rosjanami i polakami gubernji zachodnich i burzenie w ten sposób wszelkiej możliwości wzajemnego zbliżenia tych dwóch grup — przeciwnie jest zupełnie zasadzie korzyści państwowej.

Ksawery Orłowski
Członek Rady Państwa z wyborów gub. podolskiej

Ustąpienie p. H. Korwin-Milewskiego.
Prasa rosyjska donosi, że zjednoczone Koło posłów polskich z Królestwa Polskiego, Litwy i Białej Rusi, ceniąc wysoko zasługi p. H. Korwin-Milewskiego, zamierza popierać kandydaturę jego do Dumy Państwowej.

Dla urzeczywistnienia tego projektu, jeden z posłów gub. wileńskiej złoży swój mandat do Dumy i zostanie obrany do Rady Państwa, zaś na jego miejsce będzie obrany p. H. Korwin-Milewski.

W wszystkich grupach Rady Państwa ustąpienie p. H. Korwin-Milewskiego, nie przestaje być tematem żywych dyskusji. Wszyscy się zgadzają, że był on „nader pożytecznym“ członkiem Rady Państwa.

I tak, w czasie pierwszej sesji brał czynny udział w opracowaniu regulaminu Rady Państwa. W czasie drugiej — energicznie występował w sprawach: żywnościowej, o karze śmierci i in. Zgola niezmordowaną działalność wykazał w sesji trzeciej: żadna sprawa ważniejsza nie obyla się bez jego udziału, o ile nosiła cechy sprawy społecznej. W dodatku, w ciągu lat dwóch będąc członkiem komisji finansowej Rady Państwa, p. H. Korwin-Milewski poddawał krytyce rosyjski system finansowy i dowodził, że budżet stwierdza przyszłość o „życiu po nad stan“.

Bez względu na swe częste wystąpienia opozycyjne, p. H. Korwin-Milewski uchodził za człowieka nader umiarkowanego. Przy omawianiu projektu o karze śmierci, występował przeciw Taganczewowi i innym i nalegał, ażeby projekt i Dumy uznać za nieistniejący.

Z okazji wytworzonej sytuacji utrzymują, że z wpływem terminu starych pełnomocnictw, reprezentanci poszczególnych gubernji Zachodnich nie zechcą pozostać w Radzie Państwa jeszcze na rok jeden.
I projekt w tym sensie, jak się zdaje, nie przejdzie w obu Izbach, przed wpływem sesji bieżącej. Gdyby zaś został przeprowadzony w porządku par. 87 Praw Zasadniczych, to zdaniem gaz. „Bierzewja Wiedomosti“, rząd może się znaleźć w położeniu nader niezręcznym.
Ogólnie przeważa mniemanie, że całe zajęcie jest brzemienne w zgola nieprzewidziane następstwa.
Mówią także, że przez Rząd Państwa, Akimow, został wezwany do Carskiego Siola i złożył sprawozdanie o stanie rzeczy w Radzie, o ile z niej wystąpią wszyscy polacy.

„Nowoje Wremia“ tak doniosły i poważny krok p. H. Korwin-Mi-

lewskiego nazwał... wybrkiem (wychodka), jednocześnie oburza...

Nowoje Wremia... za siebie może zrozumieć, kogo to i za co nazwał...

*

Parlamentarna frakcja październikowa... sprawę tej jeszcze nie omawiała...

Według obliczeń... przed Pichnym w Radzie Państwa ma dla siebie zapewnioną większość...

ii

NOWE KANDYDATURY.

Śród biurokracji zwraca coraz większą na siebie uwagę członek Rady Państwa...

Niedawno na posłuchaniu... pomiędzy innymi, był i Trepow, a po wspólnym przyjęciu...

Też tam mówią w Petersburgu coraz więcej o rychłym awansie wiceministra...

Kandydatura Sturmera odpadła obecnie zupełnie.

Sprawa o zabójstwo Hercensteina.

Głośna sprawa, zakończona obecnie skazaniem przez sąd fiński Poloniewa na 6 lat więzienia...

Do wyświeślenia prawdziwej roli Dubrowina i „Związku” najwięcej przyczynił się świadek...

Świadek: Czy jestem obowiązany na to odpowiedzieć. Sędzia: Tak.

Św. Tak. Dubrowin namawiał do zabicia Milukowa. Namówił kilku związkowców...

Adwokat: Czy ta misja nie była powierzona felerzowi Bielińskiemu...

Św. Wiem napewno, że zamach miał wykonać Bieliński. „Może jeszcze zeznać co następuje...”

wiadomości, która się później nie sprawdziła... Rewizja uniwersytetów dokonana ma być wkrótce...

Wobec powyższych zeznań, sąd postanowił upoważnić sędziego śledczego...

Z chwili.

Klub rosyjski w Petersburgu, ostatnio zaproponował wybrać jako posła...

Kadeci wszakże postanowili poprzeć kandydaturę Kutlera.

Parlamentarna komisja regulaminowa przyjęła w dn. 11 b. m. poprawkę...

Na prywatnym posiedzeniu w salach hr. Szeremietiewa postanowiono...

Projekt ów, złożony przez ministra sprawiedliwości Dumie...

W dmskiej komisji administracyjnej rozpatrywano odpowiedź...

W dmskiej komisji administracyjnej rozpatrywano odpowiedź...

Komisja ponownie postanowiła zwrócić się do przejdym Dumi z propozycją...

Ze strony ludzi, troszczących się o przyszłość miasta, komitet...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy, z udziałem sędziów...

W Humaniu, dn. 11 maja, uczeń szkoły miejskiej, Orłow...

Na moce decyzji Rady moskiewskiej szkoły techniczne...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy, z udziałem sędziów...

W Humaniu, dn. 11 maja, uczeń szkoły miejskiej, Orłow...

Na moce decyzji Rady moskiewskiej szkoły techniczne...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy...

W dniu 12 b. m., moskiewski sąd okręgowy...

Ze strony ludzi, troszczących się o przyszłość miasta, komitet...

Komitet był przekonywany, że spełniania sumiennie włożony nań obowiązek...

Komitet spełnił swój mierzony obowiązek...

W piątek d. 15 maja i w sobotę, d. 16 maja...

Jeżeli przez opieszałość i lenistwo dopuścimy do Rady ludzi nieodpowiednich...

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

obecna chwila zakreśliła, nie odpowiada potrzebom wielkiego miasta...

Nam, ośmi przywykli do żłowiej powolności we wszystkich sprawach społecznych...

W piątek d. 15 maja i w sobotę, d. 16 maja...

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

W miarę jak widać, w wybraniach na Wyborca J. W.

Po ukończeniu tego utworu, odcinek „Kurjera” przyniesie czytelnikom oryginalną powieść...

Agitacja „istanno-russkich” Rosyjski komitet wyborczy...

Następnie komitet zwraca się do wyborców z odeszaniem...

Teatr polski. Dziś, we czwartek, promiera bardzo wesołej operetki...

W niedzielę, o godz. 2 i pół po południu, „Chata za wsią”...

W sobotę przedstawiona nie będzie. W niedzielę, o godz. 2 i pół po południu...

W niedzielę, o godz. 2 i pół po południu, „Chata za wsią”...

W niedzielę, o godz. 2 i pół po południu, „Chata za wsią”...

W niedzielę, o godz. 2 i pół po południu, „Chata za wsią”...

W niedzielę, o godz. 2 i pół po południu, „Chata za wsią”...

W niedzielę, o godz. 2 i pół po południu, „Chata za wsią”...

W niedzielę, o godz. 2 i pół po południu, „Chata za wsią”...

W niedzielę, o godz. 2 i pół po południu, „Chata za wsią”...

W niedzielę, o godz. 2 i pół po południu, „Chata za wsią”...

W niedzielę, o godz. 2 i pół po południu, „Chata za wsią”...

W niedzielę, o godz. 2 i pół po południu, „Chata za wsią”...

W niedzielę, o godz. 2 i pół po południu, „Chata za wsią”...

W niedzielę, o godz. 2 i pół po południu, „Chata za wsią”...

ODCINEK „KURJERA LITEWSKIEGO.”

2) MAURZYCY BARRÉS.

Miłość francuski.

Przypomnę kroku, oddycham lżej, zaledwie wszedłem w obręb dawnych wałów...

Wielkiemu dziełnicowi wszakże zachowały się w dawnym stanie...

Złudzenie to, czy mara rozważnego serca? Ale w labiryncie tych wąskich uliczek...

Nikt nie zwracał na niego uwagi. Nie budził ani śmiechu, ani niechęci...

Bernardin de Saint-Pierre admira ślawnego Poussin'a za to, że malując Polop...

Widąc wyłącznie prawie tylko przez kobiety i dzieci, ogarnia nas głębokie wzruszenie...

W pewnym dniu, gdy oddany wspomnieniem starego Metz'u...

Nikt nie zwracał na niego uwagi. Nie budził ani śmiechu, ani niechęci...

Bernardin de Saint-Pierre admira ślawnego Poussin'a za to, że malując Polop...

Widąc wyłącznie prawie tylko przez kobiety i dzieci, ogarnia nas głębokie wzruszenie...

Nikt nie zwracał na niego uwagi. Nie budził ani śmiechu, ani niechęci...

Bernardin de Saint-Pierre admira ślawnego Poussin'a za to, że malując Polop...

Widąc wyłącznie prawie tylko przez kobiety i dzieci, ogarnia nas głębokie wzruszenie...

Nikt nie zwracał na niego uwagi. Nie budził ani śmiechu, ani niechęci...

Bernardin de Saint-Pierre admira ślawnego Poussin'a za to, że malując Polop...

Widąc wyłącznie prawie tylko przez kobiety i dzieci, ogarnia nas głębokie wzruszenie...

Nikt nie zwracał na niego uwagi. Nie budził ani śmiechu, ani niechęci...

Bernardin de Saint-Pierre admira ślawnego Poussin'a za to, że malując Polop...

Widąc wyłącznie prawie tylko przez kobiety i dzieci, ogarnia nas głębokie wzruszenie...

Widąc wyłącznie prawie tylko przez kobiety i dzieci, ogarnia nas głębokie wzruszenie...

Nikt nie zwracał na niego uwagi. Nie budził ani śmiechu, ani niechęci...

Bernardin de Saint-Pierre admira ślawnego Poussin'a za to, że malując Polop...

Widąc wyłącznie prawie tylko przez kobiety i dzieci, ogarnia nas głębokie wzruszenie...

Nikt nie zwracał na niego uwagi. Nie budził ani śmiechu, ani niechęci...

Bernardin de Saint-Pierre admira ślawnego Poussin'a za to, że malując Polop...

Widąc wyłącznie prawie tylko przez kobiety i dzieci, ogarnia nas głębokie wzruszenie...

Widąc wyłącznie prawie tylko przez kobiety i dzieci, ogarnia nas głębokie wzruszenie...

Nikt nie zwracał na niego uwagi. Nie budził ani śmiechu, ani niechęci...

Bernardin de Saint-Pierre admira ślawnego Poussin'a za to, że malując Polop...

Widąc wyłącznie prawie tylko przez kobiety i dzieci, ogarnia nas głębokie wzruszenie...

Nikt nie zwracał na niego uwagi. Nie budził ani śmiechu, ani niechęci...

Bernardin de Saint-Pierre admira ślawnego Poussin'a za to, że malując Polop...

Widąc wyłącznie prawie tylko przez kobiety i dzieci, ogarnia nas głębokie wzruszenie...

Widąc wyłącznie prawie tylko przez kobiety i dzieci, ogarnia nas głębokie wzruszenie...

Nikt nie zwracał na niego uwagi. Nie budził ani śmiechu, ani niechęci...

Bernardin de Saint-Pierre admira ślawnego Poussin'a za to, że malując Polop...

Widąc wyłącznie prawie tylko przez kobiety i dzieci, ogarnia nas głębokie wzruszenie...

Nikt nie zwracał na niego uwagi. Nie budził ani śmiechu, ani niechęci...

Bernardin de Saint-Pierre admira ślawnego Poussin'a za to, że malując Polop...

Widąc wyłącznie prawie tylko przez kobiety i dzieci, ogarnia nas głębokie wzruszenie...

przejściowo rozpoczynają w dniu 16 maja, oprócz jedynie dwóch klas starszych, w których egzamina już się odbywają, piśmiennie i ustnie, już od 2 tygodni.

„Świato-Duchowskoje Bratstwo” w ostatnich latach skierowało swą działalność głównie w stronę rozwiązania zagadnień, zdaniem tej korporacji, niemiernie doniosłych dla narodowości rosyjskiej na Litwie i Białejrusi. W tym celu odstąpiono od obowiązującego regulaminu, przypuszczając świeckich, mężczyzn i kobiety, do udziału w sprawach „Bratstwa”.

Chodziło przede o tak ważną i aktualną sprawę walki z „wojującym” katolicyzmem.

Między innymi poruszone myśli pozyskania na stałe dla siebie jednej z cerkwi nie parafialnej w Moskwie, dla odciążenia i utrzymania stałych stosunków z sercem Rosji. Chodziło o to, żeby całe państwo wciągnąć w koło moralnego i materialnego poparcia Litwy i Białejrusi, gdzie polonizm idzie ręką w rękę z katolicyzmem pod różnymi zdobyczy. Katolicy odbierają białorusinom ich wiarę, przekształcają w polaków, wnoszą wspaniałe kościoły, wprowadzają szkoły, zakładają pisma i t. d. Na taką walkę nie wystarczą siły jednej eparchii...

Tu wszakże spotkało się „Bratstwo” z przykrymi niespodziankami. Za tę upatrzoną cerkwie w Moskwie żądano od Bratstwa 200 tys. rubli. I o to się rozbiły wszelkie dobre zamiary. Daremna się okazała protekcja na wet „możnego” p. Zamysłowskiego, który osobiście kołatał w tej sprawie do Synodu Św. w Petersburgu. Moskwa, jak widać, jest nieczuła na te zapędy misjonarskie na Kresach.

„Piąty dzień wyścigów. Nagroda Głównego Zarządu Stadnin Państwowych 450 rubli dla ogierów i klaczy 3-letnich i starszych, które nie wygrały w 1909 r. w Wilnie pierwszej nagrody 450-rublowej i większej. Dystans 2 wiorsty. Pierwszemu koniowi 221 rub., drugiemu 16 rub. 50 kop., trzeciemu 90 rub. i trzeciemu 22 rub. 50 kop. Nagroda Głównego Zarządu Stadnin Państwowych 350 dla ogierów i klaczy 3-letnich i starszych, które nie wygrały w 1909 roku pierwszej nagrody. Dystans półtorę wiorsty. Pierwszemu koniowi 250 rub., drugiemu 125 rub. 50 kop., trzeciemu 70 rub. i trzeciemu 17 rub. 50 kop. Loteryjna nagroda Towarzystwa 300 rubli, z dodaniem tych wszystkich pieniędzy, które na mocy § 11 ogólnych przepisów będą wniesione, po odrączeniu 5 proc. dla hodowcy, stanowiących pierwszą nagrodę konia. Biegają ogiery i klacze tryletnie i starsze. Dystans 2 wiorsty. Zwycięzca staje się własnością Towarzystwa, które wystawia go po skończeniu dnia biegów, na sprzedaż loteryjną.

Nagrada Towarzystwa 150 rub., Steopie Chasse, Panowie oficerowie jeżdżą na koniach, nie młodszych nad 4 lata. Koni, który wygrał dwie pierwsze nagrody w 1909 roku, nie dopuszczają się. Dystans 3 wiorsty. Pierwszemu koniowi 98 rub., drugiemu 5 rub., trzeciemu koniowi 32 rub. i trzeciemu 15 rub. Wyścig z płotami dla czterech i więcej letnich. Dystans 2 wiorsty. Panowie jeżdżą. Zwycięzca dostaje żeton, wartości 300 rubli, jeździec na drugim koniu żeton, wartości 100 rubli i na trzecim koniu żeton srebrny. Nagroda Towarzystwa 100 rub. dla ogierów i klaczy tryletnich i starszych, które nie wygrały w 1909 r. w Wilnie pierwszej lub drugiej nagrody. Dystans 2 wiorsty. 1-mu koniowi 66 rub., drugiemu 4 rub., trzeciemu koniowi 20 rub. i trzeciemu 10 rub.

Konkurs hipiczny. Dziś, dnia 14 maja odbędzie się w Poświętce konkurs hipiczny. Chcący brać udział w wyścigach mogą w biurze Towarzystwa wyścigowego (Bakazda № 6) i w Poświętce, u p. Aleksandrowicza.

Sąd dorozny. W noc, na 11 b. m., w sąsiedztwie Botadzkiej gminy reżanickiej, nieznanymi złościami przez dwóch dostali się do domu włościanina Jana Dubickiego i usiłowałi ukraść konia. Lecz zbudzony w tym czasie Dubicki wyszedł na podwórze i spostrzegł nieproszonych gości. Wyrzucił z łuzi Dubicki ramię jednego z nich, a drugi uciekł. Ranny usiłował uciekać, lecz wnet upadł i został ujęty. Jak się okazało, był to Józef Błażowicz, z gminy mejszagolskiej, niedawno odsiadujący karę za kradzież. Rannego do słabym oznakami wzięziono zimą furmanką do Wilna, lecz w drodze zmarł.

Pogotowie ratunkowe było czynne wczoraj w 11 wypadkach, w liczbie których 5 wyjazdów na miasto i 8 opatrunków na stacji Pogotowia.

Przyjechali do Wilna: (Hotel Bristol): duch. Andrzej Sierozonkowski, niem. podk. Eugenjusz Winde, pułk. Jan Cypel, urzęd. Włodzimierz Pokrowski, adw. przyz. Samuel Rosenbaum. (Grand Hotel): adw. przyz. Andrzej Siłin, ob. Bazyl Burski, ks. Antoni Gedymin-Birniański, ob. Wacław Niemczyński, sędz. Karol Józef Targowski, ks. Gasper Władysław, ob. Julian Feliks Halko, duch. Michał Nikolski, ob. Ignacy Halko, naczn. Michał Kawrygin.

(Hotel Europejski): ob. Karolstwo Kierszowski, hr. Adamostwo Soltanow, ob. Miłkołaj Chruszczewski, hr. Jerzy Czapski, ob. Ignacy Bohdanowicz, ks. Kazimierz Kowalski, ob. Jan Pilecz, inż. Jan Szychucki, kap. Feliks Leszman, kup. Waldemar Bider.

Postawy. (W. P.) Miasteczko to, liczące około 3 tysięcy mieszkańców, zaludniona katolicy (do 760 osób), prawosławni (do 350) i żydzi (około 1,500). Nic też niema dziwnego, że żydzi, stanowiąc przeszło 50 proc. mieszkańców, nadają miesięcznie wygląd rosyjski, nie dbając bynajmniej o szczyd dwujęzyczny, uwzględniając istnienie języka polskiego. Miły bardzo pod tym względem wyjątek stanowi miejscowe stowarzyszenie spożywcze „Wygod”, które nie odma-

wia językowi polskiemu praw mu przynależnych i na swoim szczydzie, gustownie wykonany, umieszcilo napisy w językach polskim i urzędowym. Słup ten, najładniejszy i najwiękzsz w miasteczku, rozwija się bardzo dobrze, przynosząc znaczną korzyść mieszcuchom i okolicznym włościanom. Sprzedaje bowiem towary dobre i po cenach niższych od cen w kramikach żydowskich. Oprócz najrozmaitszych artykułów spożywczych, posiada sklep na składzie znaczną ilość plugów, sieczkarni, ręcznych młotarni, jakoteż różne wyroby żelazne.

Stowarzyszenie „Wygod”, założone przez grono miejscowej inteligencji w d. 1 sierpnia 1907 roku, w początkach swego istnienia posiadało zaledwie pięćdziesięciu kilku członków, z kapitałem zakładowym z górą 1,000 rubli wynoszącym. Obecnie to „Wygod” należy 120 osób, kapitał zaś zakładowy dorósł do 3,508 rubli z kopiejkami. Widzimy więc, że mimo wrogi stosunek i konkurencji żydów, stowarzyszenie jest energicznie popierane przez ludność chrześcijańską, rozwija się pomyślnie i ma przed sobą piękną przyszłość. Oczywiście jest rzeczą, że rozwój byłby jeszcze znaczącej, gdyby miejscowi i okoliczni księża zechcieli propagować popieranie „Wygody” przez uczęszczanie wyłącznie do jej sklepu i unikanie kramiarzy drobnych.

Należałoby tylko żądać by kierownicy sklepu zechcieli wprowadzić sprzedaż towarów białych i galanterijnych. Zwiększyliby to znacznie wartość handlową przedsiębiorstwa, który w roku 1908 przedstawił się w pokazaniu, na Postawy, sumie, bo sprzedaż towarów wyniosła przeszło 28 tys. rubli. Musimy zaznaczyć, że bardzo chwałebną wydała niedawno „Wygod” uchwałę, zakładającą kapitał rezerwowy, który ma powstać z części dochodów i zysków stowarzyszenia, a ma być użytkowany na czynienie zadość potrzebom społecznym, jak np. ewentualne założenie szkółki, biblioteki i t. d. Życzymy więc młodemu a sympatycznemu stowarzyszeniu powodzenia i dalszego rozwoju, inicjatorom zaś i kierownikom tej instytucji—energij w walce z kramikarzami-żydami, holdującymi starą zasadą handlarską, opierającą się na oszczędności i wyzyskiwaniu klientów.

Życzymy więc młodemu a sympatycznemu stowarzyszeniu powodzenia i dalszego rozwoju, inicjatorom zaś i kierownikom tej instytucji—energij w walce z kramikarzami-żydami, holdującymi starą zasadą handlarską, opierającą się na oszczędności i wyzyskiwaniu klientów.

Życzymy więc młodemu a sympatycznemu stowarzyszeniu powodzenia i dalszego rozwoju, inicjatorom zaś i kierownikom tej instytucji—energij w walce z kramikarzami-żydami, holdującymi starą zasadą handlarską, opierającą się na oszczędności i wyzyskiwaniu klientów.

Życzymy więc młodemu a sympatycznemu stowarzyszeniu powodzenia i dalszego rozwoju, inicjatorom zaś i kierownikom tej instytucji—energij w walce z kramikarzami-żydami, holdującymi starą zasadą handlarską, opierającą się na oszczędności i wyzyskiwaniu klientów.

Życzymy więc młodemu a sympatycznemu stowarzyszeniu powodzenia i dalszego rozwoju, inicjatorom zaś i kierownikom tej instytucji—energij w walce z kramikarzami-żydami, holdującymi starą zasadą handlarską, opierającą się na oszczędności i wyzyskiwaniu klientów.

Życzymy więc młodemu a sympatycznemu stowarzyszeniu powodzenia i dalszego rozwoju, inicjatorom zaś i kierownikom tej instytucji—energij w walce z kramikarzami-żydami, holdującymi starą zasadą handlarską, opierającą się na oszczędności i wyzyskiwaniu klientów.

Życzymy więc młodemu a sympatycznemu stowarzyszeniu powodzenia i dalszego rozwoju, inicjatorom zaś i kierownikom tej instytucji—energij w walce z kramikarzami-żydami, holdującymi starą zasadą handlarską, opierającą się na oszczędności i wyzyskiwaniu klientów.

Życzymy więc młodemu a sympatycznemu stowarzyszeniu powodzenia i dalszego rozwoju, inicjatorom zaś i kierownikom tej instytucji—energij w walce z kramikarzami-żydami, holdującymi starą zasadą handlarską, opierającą się na oszczędności i wyzyskiwaniu klientów.

Życzymy więc młodemu a sympatycznemu stowarzyszeniu powodzenia i dalszego rozwoju, inicjatorom zaś i kierownikom tej instytucji—energij w walce z kramikarzami-żydami, holdującymi starą zasadą handlarską, opierającą się na oszczędności i wyzyskiwaniu klientów.

Życzymy więc młodemu a sympatycznemu stowarzyszeniu powodzenia i dalszego rozwoju, inicjatorom zaś i kierownikom tej instytucji—energij w walce z kramikarzami-żydami, holdującymi starą zasadą handlarską, opierającą się na oszczędności i wyzyskiwaniu klientów.

Życzymy więc młodemu a sympatycznemu stowarzyszeniu powodzenia i dalszego rozwoju, inicjatorom zaś i kierownikom tej instytucji—energij w walce z kramikarzami-żydami, holdującymi starą zasadą handlarską, opierającą się na oszczędności i wyzyskiwaniu klientów.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

Właścicielom majątku jest p. Perkowski, którego aresztowano jako podejrzanego o podpalenie. Donosi o tem „Vienybo”.

ZABÓR PRUSKI.

W Poznaniu ukończono budowę monumentalnego gmachu komisji kolonizacyjnej, w którym znajdzie pomieszczenie kilkuset urzędników tej instytucji. Krajowy inspektor budowlany, Riepert, wręczył klucze prezydentowi z życzeniem, żeby całe Niemcy mogły być dumne i szczęśliwe z działalności komisji kolonizacyjnej. Prezydent Grausch dziękował Riepertowi, a urzędnikom zwracał uwagę na doniosłość znaczenia nowego gmachu. Powinien im zawsze i wszędzie przypominać duch narodowy niemiecki, powinni zawsze i wszędzie w dzielnicach polskich trzymać wysoko standard niemiecki. Wszyscy jak jeden mąż powinni pomagać do utrzymania tego wielkiego dzieła niemieckiego.

Na kresy wschodnie. Po porozumieniu się z kanclerzem wybiera się na tydzień przedsięwzięty wycieczka południowo-niemieckich polityków „na kresy wschodnie”. Będą w niej prócz centrowców i socjalistów reprezentowane wszystkie partie niemieckie. Wycieczka rozpoczęła się wykładem w Berlinie o działalności komisji kolonizacyjnej, a objeżdżenie zwiedzenia Poznania, Gniezna, Torunia, Malborku, Grudziądza i Gdańska. Istotnie, urzędowy, zawodowy hakatyzm działa systematycznie.

DUMA PAŃSTWOWA.

Posiedzenie 108, d. 12 (25) maja

Przewodniczy ks. Wolkonski. Do pierwszego przerywy, którą zarządzone o godz. 12 m. 30, Duma rozpatrzyła szereg drobnych projektów prawa Sekretarz komunikuje o wniesionym przez ministra spraw wewnętrznych projekcie prawa, dotyczącym odroczenia terminu wyboru członków Rady Państwa z gubernij północno- i południowo-zachodnich. Projekt ten został przekazany komisji do wniosków prawodawczych.

Przerwie przewodniczy Chomiakow. Karaulow referuje decyzję komisji do spraw staroobrzędowców o projekcie prawa, dotyczącego gmin staroobrzędowców i oświadcza, że komisja, zgadzając się zasadniczo z projektem ministerjalnym, poczyniła jednak pewne zmiany w kierunku rozszerzenia praw staroobrzędowców. Mianowicie, komisja zaznacza, że staroobrzędowcom powinno przysługiwać prawo nietylko wolnego wyznawania, lecz i propagowania swych wierzzeń, organizowania zjazdów, tworzenia nowych gmin sposobem meldunkowym itd.

Wobec powyższego, w imieniu komisji do spraw cerkwi prawosławnej, zaznacza, że omawiany projekt nadaje staroobrzędowcom prerogatywy, jakich nie posiada nawet panująca cerkiew prawosławna. Jeżeli będziemy zaprzeczali się na wolność propagandy religijnej nie jako na wyłączny przywilej cerkwi prawosławnej w takim razie należy przyznać prawo do takiej propagandy wszystkim sekciarzom, łącznie ze staroobrzędowcami. W ostatecznej konkluzji mówca wypowiada się jednak przeciwko nadaniu tych przywilejów staroobrzędowcom, dowodząc, że należy wpiąć uprządkować sprawy cerkwi prawosławnej.

Wiceminister spraw wewnętrznych oświadcza, że rząd zawsze miał na względzie sprawy staroobrzędowców, najmówniejszym dowodem czego może posłużyć, wniesiony przez ministerium, a omawiany obecnie projekt prawa. Mówca występuje jednak przeciwko uzupełnieniu, czynionym przez komisję do spraw staroobrzędowców, szczególnie zaś przeciwko wolności propagandy.

Duch. Juraszewicz popiera ostatecznie wywody wiceministra. Kamienski oświadcza, że frakcja październikowców popiera w całości decyzję komisji do spraw staroobrzędowców. Mówca dowodzi, że urzędowe wyznaczenie zasady wolności wyznawania nie może spowodować anarchji religijnej, czego się obawiają niektórzy prawicowcy.

Następnie popołując się na opinie metropolity kijowskiego, oraz biskupa włodzkiego, Nikona, mówca protestuje przeciwko twierdzeniom, że staroobrzędowcy są wrogo usposobieni względem cerkwi prawosławnej. Duch. Bałajew w imieniu frakcji umiarkowanej prawicy, oświadcza, że frakcja wypowiada się jedyną przeciwko wolności propagandy. Co zaś tyczy się reszty punktów projektu, to frakcja podzieliła w zupełności zapatrywania komisji.

Ur. Uwarow zaznacza, że jak rząd, tak również i komisje dumskie mają na celu polepszenie bytu staroobrzędowców. Należy przeto podążyć drogą, prowadzącą prosto do celu. Drogą taką wskazuje właśnie komisja do spraw staroobrzędowców.

Posiedzenie zawieszono o g. 6. Przewodniczy ks. Wolkonski. Dalszy ciąg debatów, rozpoczętych na posiedzeniu dziennym. Występuje szereg mówców, między innymi Maklakow, który dowodzi, z punktu prawniczego, że omawiany projekt ma jedynie na celu zapobieżenie samowoli administracji w sprawach staroobrzędowców i z tego względu powinien być przyjęty.

Przewodniczący komunikuje zabranym, że na ręce jego zostały złożone dwie interpelacje. Sekretarz odczytuje interpelację frakcji soc.-demokratów, skierowaną do premiera, oraz do ministrów, dotyczącą nadużyć, jakich dopuszcza się administracja więzieli, jak również przepelnienia, oraz stanu anty-sanitarnego tych więzieli itd. Po krótkiej wymianie zdań, interpelacja została przekazana komisji.

Druga interpelacja dotyczy udziału, jaki brał Związek narodu rosyjskiego, ewentualnie jego zwierzchnicy w zabójstwie Herzensteina. W kwestii tej zabiera głos szereg mówców. Maklakow oświadcza, że gdy na organizacji politycznej pozostającej pod wyłączną opieką rządu, ciąży tak poważne oskarżenie, jak w danym wypadku, to rząd powinien albo rozpruć to podejrzenie, będące wynikiem rozkładu państwowego, albo upewnić społeczeństwo, że się w przyszłości taki skandal „państwowy” nie powtórzy.

Pr. Benigsen w imieniu frakcji październikowców oświadcza, że frakcja będzie głosować przeciwko nagłośnieniu interpelacji, proponuje jednak przekazać takową komisji interpelacyjnej z tem, aby po upływie 3 dni komisja orzekła swą opinię w tej kwestii. Mikulow popiera propozycję Benigseny.

Przez głosowanie propozycja została przyjęta. Posiedzenie zawieszono o godz. 12 m. 25. Następnie wyznaczono na 13 maja.

TELEGRAMY „Kurjera Litewskiego”.

Z dnia 12 i 13 (25 i 26) maja. (Telegramy Ag. Petersburskiej). ZAJAZD SŁOWIAŃSKI. Petersburg. W ciągu drugiego dnia zjazdu słowiańskiego odbyło się pod przewodnictwem Kramarza I-e ogólne zebranie komitetu wykonawczego zjazdu praskiego z udziałem specjalnie zaproszonych osób, biegłych w sprawach słowiańskich.

Kramarz, Dmowski, Milutin, hr. Bobrinskij II-gi, Pogodin, Kłofacz, Dymsha, Hlebowicki, Baszszakow, Krassowski, Sławinski i Lwow I-y zaznaczyli obrachunki przejawów życia słowiańskiego w ciągu roku ubiegłego od dnia pierwszego przyjazdu do Petersburga Kramarza ze swymi towarzyszami.

Stwierdzono, że pozornie ujemne przejawy ruchu słowiańskiego są w rzeczywistości przejawami dodatnimi. Ważniejsze z nich są: uznanie niezależności Bułgarii i wzrastające stale zainteresowanie sprawami ogólnie słowiańskimi, zarówno wśród społeczeństwa, jak w prasie. Wieczorem goście słowiańscy odwiedzili sokołof rosyjskich, gdzie wobec zapelnionej szczylnie sali przyglądali się ich popisom.

WYROKI. Petersburg. Specjalny trybunał Izby sądowej wydał wyrok ulewiniący w sprawie profesora Iwajewa i wydawcy Cinsieringa, oskarżonych o wydrukowanie książki p. t. „Revolucja rosyjska”.

Petersburg. Senat rozpatrywał sprawę b. saratowskiego marszałka powiatowego, ks. Uchtomskiego, który w marcu r. 1905, pozwoził w klubie szlacheckim na omawianie kwestji, nie włączonych do programu posiedzenia.

Senat skazał ks. Uchtomskiego na naganą, bez wniesienia jej do formularza. Odesa. Charkowska Izba sądowa wydała wyrok w sprawie należenia do partji socjalistów-rewoluconistów nauczyciela, 3 gimnazjstyk, 2 oficyalistów kolejowych i 3 uczniów korszewskiego seminarjum nauczycielskiego.

Seminarzystę i nauczyciela skazano na rok twierdzy, a resztę ulewiniiono. CHOLERA. Petersburg. W ciągu ostatniej doby w stolicy wypadków cholery i zgonów nie było. POWRÓT GENERAL-GUBERNATORA. Warszawa. Powrócił z Petersburga naczelnik kraju, general-adjutant Skalon.

SPRAWA PROF. PASSEKA. Ryga. Do Dorpatu wyjechali sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi i podprokurator w sprawie profesora Passeka, b. rektora uniwersytetu dorpackiego, oddanego pod sąd z decyzji Senatu za nadużycia służbowe. WIZYTA KSIĘCIA JAPONSKIEGO. Moskwa. Książę japoński, Naszimoto zwiędzał miasto, a wieczorem odjechał do Warszawy. ZGON.

Z PROWINCJI.

ECHA MIŃSKIE.

Kwestja zasadnicza. Dość ciekawe były obrady i charakterystyczna decyzja komisji teatralnej, która usunęła z programu odmówić przedsiębiorcy dzierżawcyemu cyrk (stanowiący własność

ny z kasami, dokumentami i urza-
dzeniem wewniznym; straty nie sa
jeszcze wiadome.

**ZAMACHY, ZABOJSTWA I GRA-
BIEZE.**

Bobrow (gub. woroneska). W d.
11 maja na folwark Orkwa - Dawy-
dowa napadlo 6 uzbrojonych ludzi,
którzy zabili oficjaliste i zabrali
pieniadze.

ZASTRZELENIE OPRYSZKA.

Tyflis. W pow. tyfliskim straż-
nicy zastrzelili zbiegłego katorżni-
ka, herszta, ujętej niedawno bandy
rozbojniczej.

STARCIE Z POLICJA.

**Smepola (prowincja Reggio di Ca-
labria).** Wczorajem, d. 10 maja, ze-
brany na placu tłum z 2500 osób,
zażądał od władz miejskich rozda-
nia artykułów żywności, przyczem
napastowano karabinierów, z któ-
rych jeden, ugodzony kamieniem,
zszedł. Manifestanci rozbroili go,
poczem zaczęli strzelać do karabi-
nierów, na co ci odpowiedzieli także
strzałami. Zabitych jest 3 i rannych 6;
porządek przywrócono przy po-
mocy wojska.

STREJK MARYNARZY.

Marsylja. Zaaresztowani maryna-
rze statków prywatnych postanowili
strejkiwać dopoki Towarzystwa Żegl-
gi parowej nie zgodzą się na uw-
zględnienie ich żądań, dotyczących
pracy na statkach.

PRÓBY AEROPLANÓW.

Döberitz. Podczas manewrów 2-
ej dywizji gwardji pieszej, nad polem
manewrowym 2 aeroplany wojsko-
we. Cesarz Wilhelm przyglądał się
temu z nadzwyczajnym zaintereso-
waniem.

**PRZEDSTAWIENIA BALETU
PETERSBURSKIEGO.**

Wiedeń. Wczoraj odbyło się w
Pradze pierwsze przedstawienie pe-
tersburskiej trupy baletowej. Pub-
liczność przyjmowała oawycjnie
Pawłową i innych artystów.

ZAPRZECZENIE.

Berlin. Z powodu informacji pism,

że Włochy zainicjowały, za zgodą
Niemiec, pomysły dla Grecji zała-
wienie kwestji wyspy Kreta, kores-
pondent agencji dowiedział się ze
źródeł wysocy miarodajnych, że za-
równo pierwiej, jak teraz, Niemcy
nie zmienili swych zapatrywań na
tę sprawę i nie robili żadnych kro-
ków w celu wywarcia wpływu na
decyzję sfer najbardziej w tem za-
interesowanych.

O WYSPĘ KRETE.

Konstantynopol. Pismo "Tanin",
omawiając kwestję wyspy Kreta,
żąda wysłania tam wojsk tureckich,
o ileby mocarstwa odwołały z wyspy
swe oddziały.

NOWY AMBASADOR.

Konstantynopol. Rząd turecki o-
świadczył, że zgadza się na zamia-
nowanie Czarykowa na stanowisko
ambasadora w Konstantynopolu na
miejsce ustępującego Zinowjewa.

ODJAZD LAPCZEWA.

Konstantynopol. Bułgarski mi-
nister handlu Lapczew odjechał do
Sofji. Przed odjazdem zwrócił się
do W. Porty z notą w kwestji
Wschodniej kolei żelaznej.

UWIEŻYONNY SULTAN.

Saloniki. Surowe porządki w willi
Allatini nieco się zmieniły. Abdul-
Hamidowi pozwolono na czytanie pism,
przechadzki po parku i rozmowę z
strzegącymi go oficerami.

**Osobiste wojskowa, odegrywa-
jąca znaczną rolę w ostatnich wy-
padkach zapewnia, że depozyty Abdul-
Hamida w bankach zagranicznych
nie przenoszą miliona lirów. Po
długim opieraniu się Abdul-
Hamid zgadza się na zrzeczenie
się tych pieniędzy, z warunkiem, że
podarowane zostaną wyłącznie 2-u
i 3-u korpusowi. W sprawie tej
przyjechał tu właśnie w dniu 30
kwietnia, Mahmud-Szewket-pasza.**

W PARLAMENCIE TURECKIM.

Konstantynopol. W Izbie ukończo-
no pierwsze czytanie prawa pras-
owego.

Wysłuchano wniosku w. wezrya,

z załączeniem projektu prawa bud-
żetu nadzwyczajnego. Wydatki nad-
zwyczajne w sumie 6,740,000 fun-
tów tureckich przeznaczone są prze-
dewszystkiem na budowę statków
wojennych i uzbrojenie armji i po-
kryte zostają prawie zupełnie sumą
2 i pół milionów odszkodowania,
wypłaconego przez Austrię za pro-
wincje zaanektowane i kapitałami,
znalezionymi w Ildyzie. Projekt
prawa odesłano do komisji.

PROGRAM NOWEGO GABINETU.

Konstantynopol. Prasa komentu-
je na ogół przychylnie program ga-
binetu. Najbardziej chwala go pi-
sma "Turquie" i "Osmanische Lloyd".
Powszechniej zachowuje się "Tanin",
utrzymujący, że obietnice zarząd-
zeń dla utrzymania porządku są
bardzo nieokreślone; pismo to
żąda bardziej wyraźnych oświadeżeń
programowych w sprawie reform.

**Przywieziono tu i stawiono przed
sądem wojennym, w charakterze
oskarżonego, Jusufa paszę, byłego
dowódcę wojsk w Erzerumie.**

**Według wiarogodnych inform-
acji, w dniu poprzedzającym złoże-
nie programu nastąpiło tymczasowe
porozumienie komitetu z gabinetem,
który obiecał wnieść projekt prawa
o wice-ministrach; komitet zagwa-
rantował natomiast poparcie swe,
z warunkiem, że Mahmud-Szewket-
pasza utrzyma nadal główną wład-
zę wojskową w stolicy. Gabinet
zgodził się na to, a wobec tego od-
jazd generalissimusa odłożono.**

W ALBANI.

Konstantynopol. Z Ipeka zawiada-
niają, że Dzewad-pasza, na czele 5
bataljonów i 4 baterji, objeżdża
prowincję albańską, gdzie przywraca
porządek, aresztuje wodzów reakcyj-
nych i rozbraja ludność.

POSELSTWO MAROKAŃSKIE.

Paryż. Wczoraj przybyło tu po-
sełstwo marokańskie, powitane przez
ministrów spraw zagranicznych i
wojny i posła francuskiego w Tan-
gerze, Regnault.

SPRAWY MAROKAŃSKIE.

Tanger. Między wojskami sul-

tana, a plemieniem "Benimtir" wy-
nikła nowa bitwa ze znacznemi
stratami z obu stron. Bitwa pozos-
tała nierozstrzygnięta.

**ROZKAZ DZIENNY GENERAŁA
SNARSKIEGO.**

Obóz pod Tebris. Generał Snar-
ski ogłosił w rozkazie dziennym,
że od pierwszego dnia wymarszu
wskazał wyraźnie, jak zachowywać
się mają wojska względem ludności
miejscowej. Zaleca pamiętać, że od-
dział przybył dla obrony spokojnej
ludności przed samowolą rozboj-
ników, każdy więc zachowywać się
powinien w taki sposób, by obec-
ności oddziału wojsk rosyjskich lu-
dności nie ciążyła, a przeciwnie, by-
ła jej pożądana, by ludność widzia-
ła w nich drogiej gości, jak to og-
łosił endżumen.

**Generał zaleca szczególnie żoł-
nierom, by nie zaczepiali kobiet
perskich, ostrzegając ich, że na tym
gruncie wyniknąć może wśród lu-
dności tubylczej niezwalczona ni-
czem niechęć do wojsk.**

Towarzystwo „Rossja“

Sprawozdanie Towarzystwa ubezpie-
czeniowego „Rossja“ rozpatrzone i za-
wierzone przez akcjonariuszów na se-
branju ogólnem, odbytem dn. 25 kwie-
tnia r. b., stwierdza bardzo pomyślny
stan interesów Towarzystwa, oraz jego
działalności w 1908 r.

W roku sprawozdawczym Towarzystwo
otrzymało opłat ubezpieczeniowych
31,212,137 rb., oraz procentów 3,175,012
rb. — razem 34,387,149 rb. czyli o
1,627,222 rb. więcej niż w 1907 r.
Czysty dochód Towarzystwa wynosił
664,256 rb. (w roku 1907—428,541 rb.).
Z tej sumy wypłacono akcjonariuszom
tytułem dywidendy 400,000 rb. (w
roku 1907 zaledwie 280,000 rb.) to
jest po 25 rb. na akcję, gdy w 1907 r.
wypłacono tylko po 17 rb. 50 k.

Należy przytem dodać, że zarząd
Towarzystwa potrącił z czystego docho-

du za rok sprawozdaniowy 235,600 rb.,
stanowiące różnicę w cenie należących
do Towarzystwa papierów wartościow-
nych. Różnica ta została uwarunkowa-
na zmianą kursu w ciągu lat ostatnich.
Czyli, że bez potrącenia tej sumy
czysty dochód Towarzystwa wynosił
faktycznie około 900,000 rb.

Dochód brutto, jaki dały poszczególne
działy Towarzystwa, wyrósł się w
sposób następujący: dział ubezpieczeń
od ognia 19,898,466 rb., ubezpieczeń
życiowych 7,538,661 rb., ubezpieczeń
transportów 2,572,882 rb., ubezpieczeń
od nieszczęśliwych wypadków 1,087,151
rb., wreszcie ubezpieczeń okien 114,976
rubli.

Według tych działów Towarzystwo
wypłaciło w roku sprawozdawczym od-
skodowań: w dziale ubezpieczeń od
ognia — 12,525,243 rb., życiowych —
5,785,011 rb., towarów—2,035,306 rb.,
ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypad-
ków—769,162 rb., wreszcie w dziale
ubezpieczeń okien—78,561 rb.

W d. 31 grudnia 1908 r. w Towar-
zystwie „Rossja“ było 91,082 ubezpie-
czeń życiowych na ogólną sumę
188,687,300 rb.

Liczba osób ubezpieczonych od wy-
padków sięgała 100,467, przyczem ka-
pitał ubezpieczeniowy wynosił: na wy-
padek śmierci — 251,646,000 rb. i na
wypadek postradania zdolności do pracy
327,166,000 rb.

Kapitały Towarzystwa, łącznie z
4,000,000 rb. kapitału zakładowego,
wynosiły w dn. 31 grudnia 1908 r. —
70,245,800 rb., w tej sumie 52,702,500
rb. kapitału rezerwowego na opłatę pre-
mji ubezpieczeniowych.

Kapitały Towarzystwa są ulokowane
w sposób następujący:
W papierach wartościow. 26,347,751 rb.
W nieruchomościach 23,230,697 „
W pożyczkach pod zastaw
ruchomości 4,307,000 „
W pożyczkach pod zastaw
polis ubezpieczeniowych 8,816,523 „
Na rachunku bieżącym oraz
jako wkłady bankowe 4,408,817 „
Reszta stanowi gotówkę w kasie za-
sądu lub poszczególnych filjach

Towarzystwa, oraz saldo agentów i in-
nych Towarzystw ubezpieczeniowych.
Papier wartościowe stanowiące włas-
ność Towarzystwa, zostały oszacowane
według kursu z d. 31 grudnia 1908 r.
Poniżej ostatnich czasów kurs rosyjski
papierów wartościowych uległ znacznej
wyższości, przeto i cena papierów, nale-
żących do Towarzystwa, zwiększyła się
mniej więcej o 500,000 rb.

GIEŁDA.

Telegramy Handlowe Pet. Agencji
Telegraficznej.

Petersburg, dn. 13 maja 1909 r.
Nastroj Giełdy.

Table with market data including exchange rates for various currencies and commodities like gold, silver, and bonds.

Redaktor
WOJCIECH BARANOWSKI,

Wydawca
EDMUND NOWICKI.

Karlsbad Dr. Jan Latnik

Mühlbrunnstrasse ordynuje od 1 ma-
ja do paździrnika

„Rafael“ 10-2-15a

Committee of Agricultural Societies... 5-y z rzędu, Jarmark... połączone z Wystawą i Wyprzedażą...

Siwe włosy. Osoby, pragnące pozbyć się siwych włosów... „Régénérateur Orientine“ firmy Parfumerie d'Orient...

WAGI dziesiętne i czterdziestne z rządowym stemplem... Skład Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego.

FABRYKA JAPONSKICH MEBLI BAMBUSOWYCH „MIKADO“ Wilno, W. Pohulanka № 3, obok Trockiej i Żawalnej...

!!! Ostatni dzień !!! Dziś 14-go maja ostatni dzień sprzedaży giliz bez banderoli. Skład tabacznym O. L. EBINA dawniej „GABA“

Egzamina wstępne do wszystkich 4 klas ZAKŁADU NAUKOWEGO ŻENSKIEGO J. NARUTOWICZOWEJ w Telazach

VICHY CELESTINS VICHY GRANDE GRILLE VICHY HOPITAL

Do fabryki maszyn rolniczych w MOSKWIE potrzebny od 1 czerwca r. b. ZDOLNY HANDLOWIEC

Jedynie na całą Litwę i Białoruś polskie pismo satyryczno-humorystyczne, dwutygodniowe „BOMBA“

WYCHODZI W WILNIE PRZY WSPÓŁDZIAŁE WYBITNYCH HUMORYSTÓW, SATYRYKÓW I RYSOWNIKÓW. Format „BOMBY“ większy, okazały. Treść aktualna, obfita, obejmuje około 1,200 wierszy druku. Instrukcja tylko z chwili bieżącej.

LECZNICA Ś-to Jerski 22, telef. 820. STAŁE ŁÓŻKA. LABORATORJUM. DYZURY NOCNE LEKARZY.

Przyjęcia chorych przychodzących codziennie, oprócz niedziel za opłatą 40 kop.

Niniejszem poświadczam, iż wyłączenie prawo zapatrywania mojej cukierni w tecku na piśmie tygodniowo ilustrowaną i humorystycznie wydaną p. Janowi Kasprzyckiemu na czas tryletni, wobec czego od nikogo innego podobnych tecek nie przyjmę.

ODLEWNIA z cynku brązu, miedzi i innych metali SNYCERNIA i FABRYKA STEPLI Ed. Ed. NOWICKIEGO W PETERSBURGU.

Jedwabnictwo. Z dniem 1-go czerwca rozpoczną się wykłady o jedwabnictwie z hodowlą jedwabników w Szkole Rzemiosł i Przemysłu Artystycznego dla Kobiet

LECZNICA Ś-to Jerski 22, telef. 820. STAŁE ŁÓŻKA. LABORATORJUM. DYZURY NOCNE LEKARZY.

Wielka ilość osób polecająca swoje zdrowie i zachowuje je przez używanie PIQUÈK PRZECYSZCZAJĄCYCH DRA CAUVIN'A

Do wynajęcia zaraz mieszkanie, złożone z 12 pokoi, przedpokojem i kuchnią.

WODOCIĄGI, kanalizacja, centralne ogrzewanie, Kompletnie urządzenie. POMPY

ODLEWNIA z cynku brązu, miedzi i innych metali SNYCERNIA i FABRYKA STEPLI Ed. Ed. NOWICKIEGO

Jedwabnictwo. Z dniem 1-go czerwca rozpoczną się wykłady o jedwabnictwie z hodowlą jedwabników w Szkole Rzemiosł i Przemysłu Artystycznego dla Kobiet

LECZNICA Ś-to Jerski 22, telef. 820. STAŁE ŁÓŻKA. LABORATORJUM. DYZURY NOCNE LEKARZY.

Wielka ilość osób polecająca swoje zdrowie i zachowuje je przez używanie PIQUÈK PRZECYSZCZAJĄCYCH DRA CAUVIN'A

Do sprzedania 170 dzieł sztuki, 105 wiorst od Wilna. Szczęśliwy Bonifaterska 10 m. 4.

Do sprzedania 170 dzieł sztuki, 105 wiorst od Wilna. Szczęśliwy Bonifaterska 10 m. 4.